

Warszawa, dnia 14 października 2016 r.

**Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego**  
**Departament Własności Intelektualnej i Mediów**  
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17  
00-071 Warszawa

**Dotyczy:** Konsultacje z dnia 15 września na temat modernizacji prawa autorskiego

W imieniu Stowarzyszenia Dystrybutorów Filmowych pragnę podziękować za umożliwienie przedstawienia stanowiska w kwestii planowanej w Unii Europejskiej modernizacji prawa autorskiego. Należy zdecydowanie opowiedzieć się za tym, aby prawo autorskie w coraz większym stopniu uwzględniało specyfikę dystrybucji cyfrowej, w szczególności prowadzonej poprzez sieć Internet. Technologie cyfrowe umożliwiają łatwiejsze dotarcie do klienta i konsumenta, umożliwiając społeczeństwu coraz łatwiejszy kontakt z dobrami kultury. Jednocześnie środowisko cyfrowe sprzyja masowym naruszeniom praw twórców, producentów, wydawców oraz innych dystrybutorów treści. Jest to szczególnie niebezpieczne w przypadku krajów takich jak Polska, w których trudno jest liczyć na wpływy z eksploatacji zagranicznej, a siła nabywczą społeczeństwa jest stosunkowo niska. Technologie cyfrowe umożliwiają również jednoczesną eksploatację utworów w wielu krajach świata. Jest to z jednej strony wygodne i atrakcyjne dla konsumentów. Z drugiej strony istnieje możliwość lokowania serwisów oferujących nielegalne treści w krajach, w których poziom przestrzegania prawa jest niski. Ogranicza to możliwość egzekwowania praw przez twórców i inne podmioty praw autorskich i pokrewnych, a możliwość stosowania prawa polskiego jest ograniczona lub wręcz całkowicie wyłączona. Wszystkie te względy sprawiają, że władze polskie powinny podchodzić z uwagą do wszystkich propozycji zmian, za każdym razem zwracając uwagę na to, czy postulowane zmiany rzeczywiście przyniosą wyłącznie korzystne skutki, czy też reforma i modernizacja prawa autorskiego nie odbędzie się ze szkodą dla interesu naszych autorów i przemysłów kreatywnych.

**1. Brak implementacji Art. 8.3 Dyrektywy 2001/29/WE Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (dalej jako: „dyrektywa 2001/29/WE”).**

Zanim przystąpimy do omawiania zmian postulowanych pakietem reform, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że w polskim ustawodawstwie brak jest implementacji Art. 8.3 dyrektywy 2001/29/WE. Jest to bardzo istotne ze względu na to, że uprawnieni z tytułu praw autorskich nie dysponują prawnymi narzędziami zwalczania piractwa, które w innych krajach Unii Europejskiej umożliwiają zablokowanie dostępu do nielegalnych treści poprzez wydanie odpowiedniego nakazu wobec pośredników. Z jednej strony krytykuje się uprawnionych za to, że w celu ochrony ich praw zwalczają naruszenia dokonane przez użytkowników Internetu, z drugiej strony uprawnieni częstokroć nie mają żadnego innego sposobu, aby w inny sposób chronić swe prawa.

Sprawa ta jest przedmiotem skargi złożonej przez Stowarzyszenie Kreatywna Polska w Komisji Europejskiej.

Wszelkie dalsze zmiany i reformy prawa autorskiego powinny być poprzedzone nadrobieniem wieloletnich zaległości. Taką poważną zaległością jest brak implementacji wyżej wspomnianego przepisu.

**2. Brak implementacji Art. 14 Dyrektywa 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dalej jako: „dyrektywa E-Commerce”).**

Podobna sytuacja istnieje w odniesieniu do braku pełnej implementacji Art. 14 dyrektywy E-Commerce. Sprawa ta jest szeroko znana oraz po wielokroć sygnalizowana zarówno Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jak i Ministerstwu Cyfryzacji. Obecny stan prawny sprzyja naruszeniom praw własności intelektualnej przez pośredników, a w szczególności firmy przechowujące dane. Również w tej sprawie do Komisji Europejskiej wpłynęła skarga przeciwko Polsce złożona przez Stowarzyszenie Filmowców Polskich. Jesteśmy zdania, że jakiegokolwiek dalsze ulepszenia prawa autorskiego powinny być dokonywane w sytuacji pełnej zgodności z obecnie obowiązującymi standardami. Nie sposób przyjąć, że prawo unijne podlegać będzie dalszej ewolucji, podczas gdy w Polsce nierozwiązane pozostaną poważne zaległości legislacyjne.

**3. Uwagi ogólne.**

Stowarzyszenie Dystrybutorów Filmowych z uznaniem przyjmuje ideę przeglądu koniecznych zmian w prawie autorskich. Istotnie, postęp techniczny oraz specyfika eksploatacji cyfrowej sprawiają, że należy z uwagą przyrzeć się systemowi ochrony twórców oraz innych uprawnionych. Stowarzyszenie nasze jest jednak zdania, że zdecydowana większość obecnych problemów da się rozwiązać w drodze zmian dokonywanych przez poszczególne państwa członkowskie, zgodnie z zasadą subsydiarności i proporcjonalności. W szczególności uważamy, że Unia Europejska nie powinna nadużywać instrumentu legislacyjnego, jakim jest rozporządzenie. Rozporządzenia obowiązują bezpośrednio w całej Unii Europejskiej, lecz jednak, z uwagi na terytorialność ochrony i zasadę asymilacji, mogą wprowadzać poważne wątpliwości, co do zakresu ich obowiązywania oraz stosunku do ustawodawstw narodowych. Prawo autorskie jest częścią prawa cywilnego, ze specyficzną dla tej dziedziny prawa nomenklaturą oraz hierarchią norm. Dodatkowe regulacje unijne nakładają się na obowiązujący stan prawny, tworząc bardzo poważne ryzyko nieścisłości, luk oraz sprzeczności. Postulujemy, aby co do zasady wszelkie zmiany były wprowadzane w formie dyrektyw implementowanych przez państwa członkowskie.

**4. Zasada kraju pochodzenia.**

Zdecydowanie sprzeciwiamy się rozszerzaniu w ustawodawstwie unijnym zasady kraju pochodzenia. Prawo autorskie tradycyjnie opiera się na zasadzie terytorialności ochrony oraz asymilacji. Zasada prawa kraju pochodzenia bezpośrednio godzi w wyłączność terytorialną wewnątrz Unii, a w szczególności możliwość udzielania licencji terytorialnych. Ochrona terytorialna oraz terytorialne licencjonowanie są istotne dla wszystkich branż, jednak szczególnie ważne są dla branży audiowizualnej z uwagi na specyfikę produkcji oraz dystrybucji audiowizualnej. Propagowanie zasady państwa pochodzenia wzmocni tendencję do lokowania działalności w państwach zapewniających najniższy poziom ochrony, co będzie stymulowało negatywną konkurencję pomiędzy państwami członkowskimi.

## 5. Data mining.

Jesteśmy zdania, że nowe sposoby eksploatacji i wykorzystywania treści chronionych prawami autorskimi nie powinny polegać na wykorzystywaniu cudzego dorobku oraz cudzych inwestycji. Opowiadamy się za tym, aby ewentualne wprowadzenie takiej formy dozwolonego użytku było ściśle ograniczone do działalności niekomercyjnej. Nie ma bowiem uzasadnienia dla faworyzowania jednych grup (szczególnie potężnych spółek technologicznych) kosztem innych grup uprawnionych, zwłaszcza twórców i innych uprawnionych z tytułu praw autorskich i praw pokrewnych.

## 6. Uregulowania dotyczące platform.

Nasze Stowarzyszenie z uznaniem przyjmuje inicjatywę uregulowania zasad działalności platform i wciągnięcia ich w system ochrony praw autorskich i pokrewnych. Jest to o tyle istotne, że przy masowych naruszeniach dokonujących się poprzez sieć Internet, osoby dokonujące tych naruszeń z reguły ukrywają swoją tożsamość, częstokroć skutecznie, a jedynym sposobem zaprzestania naruszeń jest współpraca z operatorem platformy. Dotychczas współpraca ta napotykała na poważne utrudnienia oraz brak dobrej woli. Nałożenie na operatorów platform odpowiednich obowiązków w tym zakresie może stanowić z dawna oczekiwany przełom w stanie przestrzegania praw autorskich w sieci. Umożliwi to z kolei dalszy rozwój legalnej oferty, również we współpracy z sieciami.

W tym ostatnim aspekcie jest konieczne nadmienić, że w odniesieniu do dystrybucji VOD, wszelkie mechanizmy ułatwienia współpracy (tak jak wzmiankowana w komentowanych materiałach mediacja) pomiędzy uprawnionymi do dzieł audiowizualnych oraz platformami dystrybucyjnymi są pożądane i mogą stanowić znaczną pomoc. Mechanizmy te nie mogą jednak prowadzić w żadnym przypadku do wymuszania zawarcia umowy albo też obowiązku działania za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządu. Uprawnieni do filmów powinni zachować pełnię swobody co do rozporządzania swoimi prawami, a proponowane rozwiązania nie powinny prowadzić do wprowadzania ustawowych licencji ani innych podobnych ograniczeń.

W imieniu kierowanego przeze mnie Stowarzyszenia chciałbym zadeklarować pełną wolę współdziałania z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego podczas dalszych etapów prac legislacyjnych.

Z poważaniem,  
Z.Łp.  
Andrzej Ludziński  
Prezes Zarządu